Nr. 24. Lwów, dnia 12. czerwca 1886. Rok XIX. Tom XXXVIII.

Wychodzi w sobotę każdego tygodnia w objętości jednego arkusza.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 złr. półrocznie 2 złr. w. a. w Państwie austryackiem.

W Rossyi rocznie 5 rubli sr. w W. Ks. Poznańskiem 3 talary

Skład główny w Krakowie u *Friedleina*, w Warszawie u *Gebethnera i Wolffa*, w Poznaniu u *Żupańskiego*.

ROLNIK

TYGODNIK
DLA GOSPODARZY WIEJSKICH
ORGAN URZĘDOWY
c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.
Pod redakcyą:
PROF. W. TYNIECKIEGO.

Redakcya i Administracya „ROLNIKA“: Ulica Ciowa l. 3. Skład główny w księgarni *Gubrynowicza i Schmidta* przy placu katedralnym.

Inseraty zamieszczają się za opłatą 10 ct. od wiersza drobnym drukiem. Dla członków Towarzystwa gospodarskiego liczy się połowę ceny.

Manuskrypta nieumieszczone nie zwracają się. Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Spółki mleczarskie w obec przesilenia rolniczego.

Napisał

Dr. Juliusz Au.

III.

Działalność spółek mleczarskich.

Zadanie spółek, w myśl tego, co w poprzedzających artykułach powiedziałem, byłoby dwojakie:

1. Gospodarzom wiejskim, jako producentom, podać sposobność łatwego, pewnego i korzystnego spieniężania nabiału, przy cenach wyższych, aniżeli te, które dotąd osięgają;

2. Mieszkańcom miast, jako konsumentom po cenach równych dotychczasowym, lub ile możności niższych, w miejsce produktu wątpliwej jakości, dostarczać nabiał czysty, niefałszowany i zdrowy.

Na pierwszy rzut oka zdawaćby się mogło, że oba te postulaty, zawierają sprzeczność, wzajem się wykluczają, że ich w żaden sposób pogodzić ze sobą nie można.

Jeżeli się wszelako przypatrzymy rzeczy bliżej, owa sprzeczność okaże się li pozorną, a przekonamy się, że korzyści w jednem i drugiem żądaniu zawarte łatwo pospołu osiągnąć się dadzą.

Producenci mogą za pośrednictwem spółek osiągnąć wyższe ceny za nabiał, aniżeli dotąd od pachciarzy otrzymywali, mimo to, że ceny w mieście dla konsumentów się nie podniosą, a może nawet obniżą.

Rozwiązanie jest nader proste.

Wspominałem już, że koszta handlowe przy sprzedaży przypadające na litr mleka, będą stosunkowo tem wyższe, im mniejsza jest ilość sprzedanego produktu. Pachciarz, który małą partyę mleka spienięża, musi przecież zarobić na niem dostatecznie, nie mniej przekupień. W mieście, jeżeli ma wyżyć, tem drożej każdy litr mleka sprzedać musi, im mniejszy posiada zakres zbytu. Dodajmy do tego straty, jakie ma gospodarz z powodu nierzetelnych pośredników, a przekonamy się, że haracz, jaki opłaca za dotychczasowe pośrednictwo, tyle zabiera na każdym litrze, iż mimo wysokich cen mleka w mieście, producent bardzo mało zyskuje.

Mleczarnie spółkowe, sprzedając znaczne ilości, obniżają przez to koszta handlowe na każdy litr przypadające do minimum, a ztąd mogą nawet taniej sprzedając konsumentom dać rzetelny towar, płacąc go przecie producentom wyżej, aniżeli obecni pośrednicy.

Dalsze obniżenie kosztów handlowych przy znaczniejszym obrocie spowodowanem bywa możnością zastosowania przyrządów i maszyn oszczędzających pracę, które się przy sprzedaży małej ilości litrów nie opłacą.

Że to, co powiedziałem wyżej, nie jest wynikiem jedynie teoretycznego rozumowania, ale najzupełniej sprawdza się w praktyce, o tem dowodnie przekonywują następujące cyfry, odnoszące się do działalności spółki w Aradzie, o której już wspominałem poprzednio, i to cyfry nie odnoszące się do pełnego rozwoju przedsiębiorstwa, ale z ruchu w drugim miesiącu istnienia spółki:

Dowieziono i sprzedano w miesiącu styczniu 1884:

mleka krowiego	. .	20804 litrów.
„ bawolego	. .	746 „
Ogółem	. .	21550 litrów.

Podczas, kiedy sprzedaż dzienna wynosiła w styczniu około 800 litrów, podniosła się już w lutym, a więc w trzecim miesiącu po założeniu spółki do 1200 litrów.

W styczniu sprzedano mleka pełnego (niezbieranego) $16460\frac{1}{2}$ litra; resztę spieniężono w formie mleka zbieranego (po oddzieleniu śmietany centryfugą 3258 litrów), w trzech gatunkach śmietany, w kształcie masła, maślanki i sera.

Otrzymano za owe 20804 litry mleka krowiego ogółem 2227 złr. 75 ct., co znaczy, że:

spieniężenie litra brutto wynosiło $\frac{222775}{20804} = 10\cdot7$ *ct.*

Koszta handlowe wynosiły w tymże miesiącu styczniu 1884:

1. Za najem lokalu	41 zł.	66 ct.
2. Płace i zasługi	141 „	43 „
3. Utrzymanie koni	66 „	28 „
4. Oświetlenie	5 „	68 „
5. Opał.	26 „	60 „
6. Rozmaite wydatki włącznie procentu i amortyzacyi kapitału zakładowego	68 „	53 „
Razem . . .	350 zł.	18 ct.

Koszta na litr wynosiły zatem . . . $\frac{35\cdot018}{21550}$ = *1·6 ct.*

Otrzymali zatem producenci netto za litr 10·7 — 1·6 = *9·1 ct.*

Przy sprzedaży dziennej 1200 litrów, czyli miesięcznej 36000 litrów, suma kosztów handlowych pozostałaby niemal ta sama, przypadałoby jednak mniej na każdy litr, gdyż wtedy $\frac{350\cdot18}{36000}$ = 0·9 ct. czyli opłacałaby spółka producentom *netto litr* po 10·7—0·9 = 9·8 ct. czyli blizko po *10 ct.* Ceny tymczasem nabiału w Aradzie pozostały te same co przedtem, a gdyby się nawet o 1 centa na litrze obniżyły, jeszcze znaczna dla producentów pozostałaby korzyść.

Jak zaś znaczna ta korzyść dla produkcyi gospodarczej, świadczy wypadek przez p. *Egana* z tejże spółki aradzkiej przytoczony.

Jeden z członków przed utworzeniem się spółki nie trzymał ani *jednej krowy*; przystąpił do spółki z 80 sztukami i podwyższył następnie tę liczbę do 100 krów. Z powodu zawiązania się spółki, zatem w kilka miesięcy utrzymuje się 100 krów tam, gdzie nie było ani jednej. Jeżeli ów producent utrzymuje krowy dobre, dające rocznie w przecięciu po 2000 litrów mleka, to sam przychód za takowe wynosiłby rocznie wedle rezultatów spółki w Aradzie od 100 krów 16000 zł. (nie wliczając dochodu za cielęta) — przy krowach pośledniejszych, dających 1500 litrów — 12000 zł. rocznie.

Korzyści, jakie przynoszą spółki mleczarskie tak producentom jak konsumentom, wyraźniej jeszcze się przedstawią, jeźli rozważymy szczegółowo ich działalność.

Dają one przedewszystkiem konsumentom pewność, że otrzymają zawsze towar przedniej jakości, z czego znowu dla producentów wypływa łatwość i stałość zbytu.

Do pewności tej przyczyniają się.

1. Kontrola nad stanem zdrowia i sposobem żywienia bydła, od którego mleko pochodzi, wykonywana ściśle przez spółkę w interesie tak konsumentów, jak producentów. Spółka pragnąca zdobyć sobie i utrzymać zaufanie, nie może dopuścić mleka od zwierząt chorych, lub nieodpowiednio żywionych. W jaki sposób ta kontrola wykonywaną bywa, o tem w następującym artykule obszerniej będzie mowa.

2. Kontrola jakości mleka, przy odbieraniu mleka w samej mleczarni. Wszelkie mleko co do barwy, woni lub smaku nienormalne, przy odbiorze albo się całkowicie wyklucza, albo do przeróbki na masło lub ser przeznacza.

3. Zlewanie mleka do wspólnych basenów, przez co jakość jego staje się stalszą, oraz racyonalne obchodzenie się z niem, chłodzenie i t. d.

4. Płacenie dostawcom mleka wedle zawartości tłuszczu, wywiera nacisk na producentów, by przez odpowiednią karmę i t. d. starali się o odstawianie towaru najlepszej jakości.

5. Największą dalej pewność i wygodę dla konsumentów stanowi sposób sprzedaży mleka.

Częściowo dokonywa sie ona we własnym lokalu spółki.

Może przecież spółka także różnym handlom w rozmaitych okolicach miasta polecić komisowo sprzedaż w naczyniach osobnych, wyraźnie firmą spółki znaczonych a tak urządzone, że mleko z nich tylko można wypuszczać, tymczasem niczego bez odjęcia plombowanego zamknięcia do nich znaleźć nie można. Konstrukcye tych naczyń w nowszych czasach zostały udoskonalone.

Dalej rozwozi się mleko po ulicach w takichże naczyniach i nareszcie też stałym odbiorcom dostawia się do domu w naczyniach lub butelkach plombowanych.

Konsumenci zatem mogą mieć nie tylko wszelką wygodę, lecz i pewność otrzymywania niefałszowanego nabiału doborowego gatunku.

6. Mleczarnia następnie utrzymuje chemika, który bada jakość mleka każdego producenta przynajmniej dwa razy na miesiąc.

7. Dla niemowląt osobno sprzedaje się mleko najlepszej jakości.

8. Przeróbka mleka, zbieranie śmietany itd. odbywa się racyonalnie wedle najnowszych wyników badań teoretycznych.

9. Mleko, od którego na centryfudze oddzielono śmietanę, które więc oprócz tłuszczu, zawiera wszystkie pierwotne składniki pożywne, sprzedawane osobno, stanowią czysty, zdrowy, pożywny i tani pokarm dla uboższych warstw ludności, co działalności spółek ważne społeczne nadaje znaczenie.

10. Nareszcie stawia się spółka pod kontrolę publiczną osobnej Komisyi, złożonej z reprezentantów władz sanitarnych, delegatów stowarzyszeń lekarskich i t. d.

Że urządzenie samejże mleczarni i całego jej obejścia, utrzymanie naczyń, wózków, maszyn i sprzętów odznaczać się powinno wzorową i pedantyczną czystością; że mleczarnia zaopatrzona być powinna w najlepsze aparata, jakie nauka w celu przeróbki i konserwacyi mleka zaleca; że ewentualny dowóz koleją w odpowiednich się odbywać powinien naczyniach i wagonach, a mleko powinno być oddawane chłodzone, słowem, że wszelkie zachowane być powinne względy i ostrożności, jakie nauka i doświadczenie nastręczają, samo się przez się rozumie.

Ale też tylko spółkowa większa mleczarnia zaprowadzić może takie to urządzenie, dające odbiorcom gwarancyę doskonałej jakości nabiału, a dostawcom pewnego, stałego i łatwego zbytu.

Jak gwałtowną jest potrzeba zdrowego mleka, najlepszym dowodem owe osobno urządzone mleczarnie kuracyjne, albo stacye sprzedające wyłącznie „mleko dla dzieci“ po bajecznie wysokich cenach.

Spółka mleczarska takiego to haraczu w cenie za zdrowe mleko nie pobiera, gdyż za wszystko swoje mleko ona daje gwarancyę, że jest normalne, czyste, niefałszowane, a więc zdrowe.

Korzystać tu więc mogą z dobrodziejstwa zdrowego pokarmu i uboższe warstwy ludności, podczas, kiedy z owych specyalnych zakładów, chyba tylko bardzo bogaci ludzie w mleko zaopatrywać się mogą.

Że tak jest, dowodzą tego ceny „mleka dla dzieci“ z następujących miast:

Wynosi:

	Cena przeciętna niezbieranego mleka		Cena „mleka dla dzieci“		Zatem ostatnia cena stanowi pierwszej %
W Norymberdze . . .	12 ct.	—	24 ct.	—	200%
We Fryburgu w Bryzgowii	11 „	—	24 „	—	218 „
W Oldenburgu	10 „	—	18 „	—	180 „
W Brunświku	9 „	—	18 „	—	200 „
W Stuttgardzie . . .	11 „	—	26 „	—	236 „
W przecięciu					207%

Trudności na jakie spółki mleczarskie napotkać mogą, leżą, jak widzieliśmy nie w technicznem urządzeniu, ani też, jak się przekonamy, w kosztowności przedsiębiorstwa, ale chyba w ospałości, niedołęstwie, nieoględności i braku tej energii, która gdzieindziej tak znakomite dla gospodarstwa krajowego i dla stosunków sanitarnych przyniosła rezultaty.

Wszakże w Aradzie, mieście niewielkiem, o stosunkach najprymitywniejszych, przy dobrej woli w krótkim czasie stworzono dzieło, przynoszące zaszczyt tak producentom okolicznym jak i mieszkańcom miasta.

Zapewne we Lwowie n. p. założona spółka przy pomocy kolei żelaznych o kilkanaście mil nawet sprowadzając mleko, mogłaby zaopatrzyć przeszło 100000 ludność w czysty i zdrowy nabiał, stać się tym sposobem błogosławieństwem dla całej ludności miasta, szczególnie zaś wyrastającego młodego pokolenia, a bodźcem dla naszych gospodarstw wiejskich i jasnym dowodem, co zdziałać można przy wspólnem usiłowaniu, zjednoczonemi siłami, zrozumieniu należytem potrzeb społecznych, nieco wytrwałości a przedewszystkiem dobrej woli.

Ogiery rządowe na rok 1886

w obrębie c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego

zestawione podług wykazów c. k. Ministerstwa rolnictwa.

A. Stacye rządowe.

W powiecie:

1. **Bóbrka.**

Stacya Brzozdowce 3 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej, 1 lipicański.

2. **Brody.**

Stacya Podkamień 2 ogiery półkrwi wschodniej.

3. **Brzozów.**

a) Stacya Bachórz 3 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 1 lippicański, 1 Nonius.

b) Stacya Brzozów 2 ogiery, 2 półkrwi wschodniej.

c) Stacya Trześniów 5 ogierów, 2 półkrwi angielskiej, 3 półkrwi wschodniej.

4. **Buczacz.**

Stacya Buczacz, 4 ogiery, 2 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej, 1 czystej krwi wschodniej.

5. **Cieszanów.**

Stacya Lubaczów 3 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 2 półkrwi wschodniej.

6. **Dobromil.**

Stacya Dobromil 3 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 1 Norfolk, 1 czystej krwi wschodniej.

7. **Dolina.**

a) Stacya Bolechów 3 ogiery, 2 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej.

b) Stacya Obliska 3 ogiery, 2 półkrwi wschodniej, 1 półkrwi angielskiej.

c) Stacya Rożniatów 3 ogiery, 2 półkrwi angielskie, 1 czystej krwi wschodniej.

8. **Drohobycz.**

a) Stacya Drohobycz 4 ogiery, 3 półkrwi wschodniej, 1 Norfolk.

b) Stacya Josefsberg 6 ogierów, 2 półkrwi angielskiej, 3 półkrwi wschodniej, 1 lippicański.

9. **Gródek.**

a) Stacya Burthal 6 ogierów, 1 półkrwi angielskiej, 3 półkrwi wschodniej, 1 Normand (Nonius). 1 Norfolk.

b) Stacya Janów 2 ogiery, 1 półkrwi wschodniej, 1 Norfolk.

10. **Horodenka.**

a) Stacya Horodenka 4 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 2 półkrwi wschodniej, 1 Normand (Nonius).

b) Stacya Obertyn 3 ogiery półkrwi wschodniej.

11. **Husiatyn.**

Stacya Kopyczyńce 3 ogiery, 2 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej.

12. **Jarosław.**

Stacya Jarosław 3 ogiery, 1 czystej krwi angielskiej, 1 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej.

13. **Jaworów.**

Stacya Jaworów 4 ogiery półkrwi wschodniej.

14. **Kałusz.**

Stacya Kałusz 6 ogierów, 3 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej, 1 Normand (Nonius), 1 lippicański.

15. **Kamionka.**

a) Stacya Busk 3 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej, 1 Normand (Nonius).

b) Stacya Kamionka 4 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 3 półkrwi wschodniej.

c) Stacya Radziechów 6 ogierów, 1 półkrwi angielskiej, 4 półkrwi wschodniej, 1 lippicański.

16. **Kołomyja.**

Stacya Kołomyja 6 ogierów, 2 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej, 1 hucuł, 1 Normand (Nonius), 1 Norfolk.

17. **Kossów.**

Stacya Żabie 2 ogiery półkrwi wschodniej.

18. **Lwów.**

a) Stacya Dornfeld 4 ogiery, 2 półkrwi angielskiej, 2 półkrwi wschodniej.

b) Stacya Szczerzec 4 ogiery, 1 czystej krwi wschodniej, 1 Normand (Nonius), 1 półkrwi wschodniej, jeden lippicański.

c) Stacya Winniki 4 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 3 półkrwi wschodniej.

19. **Łańcut.**

a) Stacya Dornbach 3 ogiery, 1 półkrwi wschodniej, 1 lippicański, 1 Normand (Nonius).

b) Stacya Kańczuga 4 ogiery, 1 czystej krwi angielskiej, 1 półkrwi angielskiej 2 półkrwi wschodniej.

c) Stacya Königsberg 3 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 2 półkrwi wschodniej.

20. **Mościciska.**

Stacya Mościska, 3 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 2 półkrwi wschodniej.

21. **Podhayce.**

Stacya Podhayce 5 ogierów, 1 półkrwi angielskiej, 1 Norfolk, 1 czystej krwi wschodniej, 2 półkrwi wschodniej,

22. **Przemyśl.**

Stacya Przemyśl 2 ogiery półkrwi wschodniej

23. **Przemyślany.**

Stacya Unterwalden 3 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wchodniej, 1 lippicański.

24. **Rawa.**

Stacya Rawa 3 ogiery, 2 półkrwi wschodniej, 1 półkrwi angielskiej.

25. **Rohatyn.**

a) Stacya Bursztyn 3 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 1 czystej krwi wschodniej, lippicański.

b) Stacya Rohatyn 4 ogery, 3 półkrwi angielskiej, 1 Normand (Nonius).

26. **Rudki.**

Stacya Rudki 2 ogiery, 1 połkrwi wschodniej, 1 półkrwi angielskiej.

27. **Sambor.**

a) Stacya Biskowice 6 ogierów, 1 czystej krwi angielskiej, 1 półkrwi angielskiej, 3 półkrwi wschodniej, 1 Norfolk.

28. **Sanok.**

Stacya Nowosielce 5 ogierów, 2 półkrwi angielskiej, 2 Norfolki, 1 półkrwi wschodniej.

b) Stacya Olchowce 3 ogiery półkrwi wschodniej.

c) Stacya Płonna 2 ogiery, 1 czystej krwi wschodniej, 1 półkrwi wschodniej.

29. **Śniatyn.**

Stacya Augustdorf 4 ogiery półkrwi angielskiej.

30. **Sokal.**

a) Stacya Bełz 3 ogiery, 2 półkrwi angielskiej, 1 czystej krwi wschodniej.

b) Stacya Sokal 3 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej, 1 Norfolk.

31. **Stanisławów.**

a) Stacya Halicz-Zarzecze 3 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej, 1 lippicański.

b) Stacya Stanisławów 4 ogiery, 2 półkrwi wschodniej, 2 półkrwi angielskiej.

c) Stacya Wołosów 3 ogiery, 2 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej.

32. **Stryj.**

Stacya Stryj 7 ogierów, 2 półkrwi angielskiej, 2 Norfolki, 3 półkrwi wschodniej.

33. **Tarnopol.**

a) Stacya Tarnopol 4 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 3 półkrwi wschodniej.

b) Stacya Zarudzie 3 ogiery, 2 półkrwi wschodniej, 1 półkrwi angielskiej.

34. **Tłumacz.**

Stacya Tłumacz 4 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 2 półkrwi wschodniej, 1 Norfolk.

35. **Trembowla.**

Stacya Trembowla 3 ogiery, 1 Norfolk, 2 półkrwi wschodniej.

36. **Złoczów.**

a) Stacya Zborów 2 ogiery półkrwi wschodniej.

b) Stacya Złoczów 3 ogiery, 1 czystej krwi 1 półkrwi angielskiej, 1 półkrwi wschodniej.

37. **Żołkiew.**

Stacya Żółkiew 3 ogiery, 1 półkrwi angielskiej, 1 Norfolk, 1 półkrwi wschodniej.

38. **Żydaczów**

a) Stacya Drohowyż 4 ogiery półkrwi wschodniej.

b) Stacya Obłaźnica 5 ogierów, 2 półkrwi angielskiej, 3 półkrwi wschodniej

Stacyi rządowych jest więć 60 z 216 ogierami. Szczegółowo jest: czystej krwi wschodniej 8, czystej krwi angielskiej 4, półkrwi wschodniej 104, półkrwi angielskiej 66, Norfolków 14, Normandów 9, Lippicanów 10, i Hucuł 1.

Powiatów: Bohorodczany, Borszczów, Brzeżany, Czortków, Lisko, Nadwórna, Skałat, Staremiasto, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, nie znaleźliśmy w wykazie, nie mają więc stacyi rządowej ogierów.

W dodatku podaną jest wiadomość, że podczas peryodu 1886 stanowić będzie w Drohowyżu „Kaiser“ 7 letni pełnej krwi anglik (od Monseigneur z Gorse) za opłatą 50 zł. od klaczy półkrwi pochodzenia krajowego, 100 zł. od klaczy pochodzenia pozakrajowego; 25 zł. od klaczy półkrwi.

(Dokończenie nastąpi.)

Stan ziemiopłodów

we wschodniej połowie Galicji.

Tegoroczna wiosna należy do najnienormalniejszych, odznaczając się nadzwyczajnemi przeciwnościami, tuż po sobie następującemi. W ogóle rozpoczęła się późno, poczem kilka razy powracały chłody, przeplatane gorącemi dniami, aż ostatecznie zapanowała prawie w całym kraju posucha połączona z nadzwyczajnemi upałami, w wielu bowiem oko-

licach temperatura między drugą i trzecią godziną po południu, dochodziła do 28° R. Długie te upały, zaledwie ochładzane nocami i gdzie niegdzie na krótko łagodzone opadami deszczowemi, zaznaczyły się bardzo przykro nie tylko tem, że zasiewy i łąki w ogóle ucierpiały, ale co gorzej, w wielu miejscowościach spadły gwałtowne grady lub szalały burze, podczas których w wielu miejscach zdarzyły się wypadki pożarów przez pioruny. Od kilku dni nastąpił pewien zwrot i jest obawa, czy znowu może nie popadniemy pod drugą ostateczność, bo to u nas w czerwcu nie trudno o długotrwałe słoty — słota jednak choćby tygodniowa, któraby spragnioną glebę gruntownie przemoczyła, byłaby bardzo pożądaną, głębokość bowiem, do jakiej ziemia, szczególnie na pagórkach, powysychała, jest zadziwiająca.

Charakterem dotychczasowego pierwszego półrocza bieżącego roku jest więc niewątpliwie posucha, która też w bardzo wielu okolicach wyrządziła już teraz niepowrotne szkody.

Jeżeli zaczniemy od ozimin, to pszenice, nawet najlepsze, ale w położeniach suchszych, z podglebiem przepuszczalnem, jeżeli nie przerzedziły się, to przynajmniej bardzo słabo rozkrzaczyły i wiele bocznych pędów, które w lepszy rok dałyby silne kłosy, tego roku zaledwie gdzie niegdzie zdobędą się na słabe źdźbło kłosowe. Słabsze pszenice po prostu przerzedziły się i chociaż je teraz deszcze zrosiły, nie mogą się już bardzo poprawić — o rozkrzaczeniu korzystnem dla kłosowania już ani mówić, jedynie tylko te pędy, które już mają kłoski mogą się wzmocnić. W położeniach niższych, o ile nie potworzyły się plisze przez długo leżące śniegi i wymoczenie, zarost pszenicy trzyma się dobrze.

Co do żyta, to w ogóle więcej ucierpiało od pszenic, wykłosiło się bowiem w posuchę i jeżeli posucha potrwałaby dalej, to i ziarno nie będzie piękne. Najlepsze jeszcze żyto na głębokich średnich glinach, gorsze w ogóle na glebach piaszczystych i cięższych glinach.

O rzepakach można w ogóle to powiedzieć co o żytach — posucha im zaszkodziła, a nawet z zimy nie wyszły bardzo świetnie. Jeżeli do tego weźmiemy, że w skutek posuchy słodyszek (chrząszczyk) mocno się rozplenił i nader wiele kwiatu uszkodził, nie można się spodziewać obfitych plonów.

Koniczyny, gdzie nie były prawie całkowicie zjedzone przez myszy, wyszły z zimy poprzerzedzane i zachwaściły się, posucha bowiem także, tamując rozwój koniczyny, ułatwiła rozwój chwastów.

Przechodząc do jarych zasiewów, również nie możemy powiedzieć, żeby się bardzo dobrze prezentowały, i tutaj bowiem częścią chłody wiosenne, nawet przymrozki lekkie powstrzymywały w wielu okolicach rozwój początkowy, a chociaż gdzie i dobrze powschodziło, to znowu skutkiem następnej posuchy nie pozakorzeniało się wszystko jak należy i na suchszych położeniach widać nawet, jak wiele roślin marnieje. W ogóle jednak, gdzie wcześnie posiano, jarzyny mogą być zadowalniające, byle tylko obfitsze deszcze pole spragnione zrosiły.

Ze zbóż jarych najlepsze jeszcze owsy, niezłe też wcześnie posiane jęczmiona. Kukurudza powschodziła dobrze i może być bardzo piękną.

Strączkowe, jak groch, bobik i wyka są w ogóle dobre, na bobiku tylko pojawiać się zaczynają weszki, które powstrzymają rozwój łodyg, jeżeli jednak nastanie czas wilgotniejszy i chłodniejszy, to rozwinąć się może jeszcze doskonale.

Kartofle powschodziły jędrnie i jak dotąd, nie można wcale powiedzieć, żeby im posucha zaszkodziła, owszem, wydają się na lepszych glebach nawet krzaczystsze jak zwykle.

Buraki w wielu miejscach muszka bardzo dotkliwie uszkodziła, niszcząc zaledwie rozwinięte listeczki całkowicie; późno posiane jeszcze gdzie niegdzie zaledwie powschodziły.

O chmielu wiadomości mamy bardzo niejednostajne, w ogóle jednak, pomimo, że dosyć powolnie się rozwija i w niektórych okolicach pchlice go uszkadzają, rozwija się nie źle i już go po większej części drugi raz powiązano.

Łąki i trawniki przedstawiają się rozmaicie, zależnie od położenia. Łąki w położeniu suchszem, z glebą więcej przepuszczalną, jakoteż osuszone torfiaste łąki mają trawę nizką i rzadką, mało liściastemi ziołami przetkaną, gdy zato łąki z glebą spojniejszą lub wilgotnawe, odznaczają się jeżeli nie bardzo bujnym, to przynajmniej bardzo gęstym porostem traw i ziół, które obiecują dać nie bardzo obfite, ale piękne i pożywne siano. Najlepsze są łąki na stawiskach nie zupełnie obsuszonych, jakoteż łąki i trawniki na polanach leśnych nizinowych, gdy za to pagórki do południa obrócone mają trawniki prawie powypalane.

Co do sadów, to można powiedzieć, że kwitły bardzo obficie i gdyby nie zimno, a potem posucha, byłby wielki urodzaj owoców, tymczasem zdaje się, że tylko pestkowe i to przedewszystkiem śliwki a może i wisznie, obrodzą obficie, gdy jabłonie i grusze stosunkowo do obfitości kwiatu mało zawiązały owoców, a w wielu miejscach nawet już zawiązki obsypały się całkowicie. Czy jednak sady, łącznie ze śliwkami, istotnie obrodzą, nieda się jeszcze absolutnie ocenić, bo nawet najobfitsze zawiązki mogą poopadać, gdy w owocach zaczną się tworzyć ziarnka, a na tę epokę przypadnie posucha.

Wiadomości z Oddziałów.

Z Oddziału lwowskiego.

Rada Oddziału lwowskiego, rozesłała nie tylko do członków Oddziału, ale także do producentów mleka do Oddziału nienależących następujące zaproszenie:

Oddział lwowski galic. Towarzystwa gospodarskiego mając od dawna na oku sprawę produkcyi mleka, tak ważną gałęź gospodarstwa wiejskiego, a u nas jeszcze na nizkim stopniu rozwoju się znajdującą, postanowił wprowadzić w życie „Spółkę mleczarską“ we Lwowie i polecił Radzie Oddziału przedstawić na naj-

bliżem Walnem Zgromadzeniu kosztorys i projekt takiej Spółki mleczarskiej.

W urzeczywistnieniu powyższej uchwały, mamy zaszczyt zaprosić wszystkich Członków Oddziału lwowskiego galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego i Panów producentów mleka do wzięcia najliczniejszego udziału w Walnem Zgromadzeniu Oddziału, które w powyższej sprawie odbędzie się dnia **20. Czerwca** b. r. o godzinie 3-ciej po południu w lokalnościach c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie w Zakładzie narod. im. Ossolińskich I. piętro.

Lwów, dnia 2. Czerwca 1886.

Ugoda

Oddziału brzeżańsko-podhajeckiego z Towarzystwem pszczelniczo-ogrodniczem

co do objęcia Zakładu pomologicznego w Brzeżanach w Zarząd tegoż Towarzystwa na lat 20.

Ja niżej podpisany prezes Oddziału podhajecko-brzeżańskiego c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego oddaję niniejszem na mocy upoważnienia do tej czynności, danego mi uchwałą Zgromadzenia Oddziału podhajecko-brzeżańskiego z dnia 25. lutego 1886 roku, Zakład pomologiczny w Brzeżanach, (w metryce gminy Adamówki z r. 1820 pod Nr. top. $\frac{4}{5}\frac{1}{2}\frac{1}{}$ zapisany, obejmujący trzy morgi $473\frac{1}{6}$☐ sążni, zaś podług katastru z roku 1846 dwa morgi 1565☐ sążni, przez JWgo hr. Potockiego temuż Oddziałowi przekazany), wraz z budynkiem dla ogrodnika i wszystkiem, co się tamże mieści, ogrodzony częstokołem, w Zarząd gal. Towarzystwu pszczelniczo-ogrodniczemu na lat dwadzieścia, poczynając od dnia dzisiejszego pod następującemi warunkami:

1) Galicyjskie Towarzystwo pszczelniczo-ogrodnicze jest obowiązane prowadzić w tymże zakładzie szkółkę drzewek owocowych, i zasadzić go drzewami rozpłodowemi, (z których będą brane zrazy).

2) Po pięciu latach jest obowiązane Towarzystwo pszczelniczo-ogrodnicze dawać każdego roku Oodziałowi podhajecko-brzeżańskiemu gal. Towarzystwa gospodarskiego dwieście szczepów, które delegaci Oddziału podhajecko-brzeżańskiego z całego stanu szkółki we właściwym czasie wybrać sobie mogą, gdyby zaś Oddział potrzebował większej ilości szczepów dla swych członków, to ma prawo pobierać je za wynagrodzeniem Towarzystwu pszczelniczo-ogrodniczemu po 30 ct. od sztuki. Zrazów dla tych członków Oddziału podhajecko-brzeżańskiego Towarzystwa gospodarskiego będzie dostarczało Towarzystwo pszczelniczo-ogrodnicze bezpłatnie.

3) Wszelkie koszta z utrzymania i prowadzenia Zakładu pomologicznego wynikające, ponosi Towarzystwo pszczelniczo-ogrodnicze, w zamian za co pobiera wszelkie subwencye, jakie dla tegoż Zakładu wpływać będą.

4) Delegatom Oddziału podhajecko-brzeżańskiego, przysługuje każdego czasu prawo przekonywania się o stanie zakładu pomologicznego.

5) Na wypadek wcześniejszego rozwiązania tego stosunku z inicyatywy Oddziału podhajecko-brzeżańskiego, zobowiązane jest galic. Towarzystwo pszczelniczo-ogrodnicze oddać tenże zakład pomologiczny w możliwie najlepszym stanie, przyczem Oddział podhajecko-brzeżański będzie zobowiązany odszkodować Towarzystwo pszczelniczo-ogrodnicze w takiej wysokości, jak to oznaczy sąd obywatelski przez obie strony w zwykły sposób ustanowiony.

6) Po upływie 20 lat jest Towarzystwo pszczelniczo-ogrodnicze zobowiązane oddać zakład pomologiczny zagospodarowany, jako szkółkę drzewek owocowych i dobrze otrzymany, gdyby Oddzial podhajecko-brzeżański dalszego zarządzenia tymże zakładem przez gal. Towarzystwo pszczelniczo-ogrodnicze sobie nie życzył.

7) Wszelkie zmiany w niniejszych punktach, któreby się kiedykolwiek okazały pożędane, mogą być tylko wtedy zrobione, gdy się na to tak Oddział podhajecko-brzeżański, jakoteż Zarząd centralny gal. Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego zgodzi.

We Lwowie dnia 19. Marca 1886.

podp. *Bolesław Cieński* mp.
przewodniczący Oddziału.

Powyższe stypulacye przyjmuje w zupełności niżej podpisany, jako prezes Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego, umocowany do tego uchwałą Zarządu centralnego z dnia 4. Marca 1886 r. i oświadcza, że z dniem dzisiejszym obejmuje wyżej opisany zakład pomologiczny w Brzeżanach pod zarząd gal. Towarzystwa pszczelniczo ogrodniczego w tym stanie, w jakim się obecnie znajduje, to jest ogrodzony częstokołem, z budynkiem dla ogrodnika, skrzynią inspektową o trzech oknach, liczący 409 szczepów, rozsadzonych drzewek okulizowanyca około 1000, płonek dzikich około 1000, agrestu krzaków 57, porzeczek 56, sztubrów porzeczek około 200, wiszeń 60 sztuk, ligustru 450 sztubrów, kasztanów 91 i 6 grządek ziarnówek.

We Lwowie dnia 19. marca 1886.

podp. *Dr. T. Ciesielski* mp.
Prezes gal. Towarzystwa pszczeln.-ogrodn.

III

Lista subskrypcyjna

członków krajowego Towarzystwa obrony własności ziemskiej.

(Ciąg dalszy).

Udziałów.

8. Balicki Ludwik, Wykoty p. Sambor 1
9. Komorowski Juliusz, Dublany poczta Kranzberg 1
10. Barański Karol, Radłowice p. Sambor
11. Dr. Pawliński Karol, Sambor . . 1
12. Kasparek Wilhelm, Sambor . . 1
13. Baraniecki Jan, Horodyszcze, poczta Kranzberg 1
14. Pawłowski Paweł, Nowoszyce, poczta Kranzberg 1

Udziałów.

15. Pawlikowski Konstanty, Brześciany poczta Sambor 1

16. Serwatowski Maciej, Rajtownice poczta Krukienice 1

Poprzednio wyliczono . . . 25

Razem . . . 34 udziałów.

Towarzystwa pokrewne.

Z Towarzystwa rolniczego salzburgskiego. Na tegorocznem wiosennem walnem Zgromadzeniu w Salzburgu stawiano żądania, bardzo podobne do naszych postulatów. Między innemi oświadczono się za podwyższeniem ceł na zboże, ser i miód; postanowiono wystosować ponownie petycyę o tanią sól bydlęcą, albo zniżenie cen soli; przekazano Wydziałowi rozbiór sprawy ubezpieczenia bydła, przyczem Wydział ma mieć na względzie kasę odszkodującą, jaka istnieje w Szwajcaryi; oświadczono się za zniesieniem wolności dzielenia gruntów i potrzebą ustawy o ojcowiźnie (Heimstättengesetz), w których to sprawach ma być wystosowaną petycya do Sejmu krajowego. Pan Fr. Suchanka c. k. wetarynarz krajowy miał wykład o szczepieniu ochronnem przeciw wąglikowi. Z wykładu tego przytoczymy, że pomyślne rezultaty osiągnięte przez szczepienie w południowej Francyi spowodowały, że zaprowadzono je w Szwajcaryi a w r. 1885 także w Tyrolu. Pan S. wysełany był przez c. k. Ministerstwo rolnictwa do Szwajcaryi dla studyowania szczepienia. Przytacza, że z 2199 sztuk szczepionych w Szwajcaryi w r. 1884 zachorowały i zginęły tylko dwie sztuki, gdy z nieszczepionych 1650 sztuk bydła, razem pasących się, zginęło 101 sztuk, W roku 1885 szczepiono bydło rogate w kantonach Freiburg, Graubünden, Solothurn, St. Gallen, Uri, Obwalden i Waadt i z 15780 szczepionych ztuk zachorowało tylko 63, gdy z nieszczep ionych 23784 razem pasących się zginęło 358 sztuk. — W Tyrolu rozpoczęto szczepienie dopiero od r. 1885 i wszystko szczepione bydło wróciło z Alp zdrowe, gdy z 6387 razem z niemi pasących się nieszczepionych sztuk padło 107 sztuk na wąglik. W końcu zawiadomił pan S. zgromadzonych, że w obec tak pomyślnych rezultatow c. k. Rząd i Wydział krajowy zarządziły próbne szczepienia w księstwie salzburskiem, które nie będą połączone z żadnemi kosztami dla właścicieli bydła, którzyby chcieli poddać swe bydło próbnemu szczepieniu. Ze sprawozdania rachunkowego przytoczymy, że Towarzystwo w roku 1886 liczy 1315 członków, w roku zaś 1884 liczyło 1208 a więc przybyło 107 nowych członków.

Przegląd handlowy.

Obfite deszcze, jakie w ostatnim tygodniu nawiedziły całą środkową Europę, uspokoiły obawy rolników wywołaną paru tygodniową posuchą. Wszystkie zboża jak dotąd, obiecują dość dobre żniwo. Zrządzone szkody przez grady, mianowicie w Saksonii, nieprzyniosły tyle złego, ażeby — w obec ogólnych stanów urodzajów mogło wchodzić w rachubę!

Pszenice w ogóle są dobre, w Węgrzech nawet wedle raportów ministerstwa rolnictwa, przedstawiają się lepsze, jak przecięciowo średnie w stosunku do zasianej przestrzeni, tak, że z ogólnej sumy 32% przypada na więcej jak dobrą, 59% na średnią pszenicę.

Stan ten oddziałać musiał na ceny, które w obec podaży doznały na wszystkich targach pewnej zniżki.

W Ameryce w skutek większego wywozu, ceny cokolwiek poszły w górę, co jednakże nie wpłynęło nawet na targi angielskie, zachowujące stanowisko niezawisłe z tendencyą zniżkową.

Na targach czeskich najwięcej nas obchodzących, pojawienie się rolników z zatrzymanymi dotąd znsobami swojemi, spowodowało pewną powściągliwość w kupujących.

Nasze targi, pomimo małych zasobów, ulegają także ogólnemu prądowi i notują niżej. Ożywiona dawniej sprzedaż terminowa — przybrała ostatniemi czasy spokojniejsze usposobienienie w skutek silnej podaży,ze strony preducentów.

Żyto, w ogóle choć rzadkie, zapowiada wskutek sprzyjającego powietrza dobre zawiązanie się ziarna. Ceny niewielkiej uległy zniżce; tylko na targu berlińskim w obec wiadomości o znacznych partyach, dowiezionych ze środka Rossyi do portów, wywołały nietylko obniżenie cen, ale i pewne wstrzymywanie się od kupna, tak na gotowe ziarno jak i na terminową sprzedaż.

Hreczka ciągle poszukiwana i płacą złr. 8·50 do 9·25, a nawet i wyżej za 100 kilo, loco Lwów, bez akcyzy.

Jęczmień zaniedbany; na paszę dostać go można po 5·— do 5·50.

Owies chętniej kupowany.

Groch dowożony z Rosyi — znajdowałby skłonnego odbiorcę gdyby nie złe gatunki, osłabiające wszelką chęć do kupna.

Rzepaki w ostatnich czasach cokolwiek się poprawiły, trudno jednakże dzisiaj jeszcze przesądzać o wydajności, zależeć bowiem to będzie od wykształcenia się ziarna, którego dzisiaj przewidzieć jeszcze nie można. W Banacie rozpoczęły się już żniwa, kupcy atoli wyczekują, będąc niepewni jakości ziarna. W terminowej sprzedaży zaczyna się objawiać — wprawdzie powoli ale statecznie — większa chęć do kupna. Oferują na stacyach kolejowych od złr. 9·25 do 9·75 za 100 kilo netto.

Dowozy bydła karmnego z Galicyi na targ wiedeński nie były zbyt obfite. Dostarczone do Pragi 51 sztuk, ważące 560 do 630 kilo, sprzedane zostały po 31 do 32 krajcarów za kilo.

Dziś płacono:

Lwów Pszenica 7·50—8·60, żyto 5·80—6·40, jeczmień 5·25—7·—, owies 6·40—6·75, groch 6—10, wyka — 8·— rzepak —·—.—, lnianka 11·—14·—, koniczyna czerwona 30 - 41, koniczyna biała 30—55, koniczyna szwedzka 30—55

Tarnopol pszenica 7·80—8·55, żyto 5·40 - 6·35, jęczmień 5·15—6·,owies 6·25—6·50, groch 6·—9·75. wyka—·— rzepak —·— lnianka 11·—13·—, koniczyna czerwona 30—40, koniczyna biała —·———·—, Koniczyna szwecka —·—.

Podwołoczyska pszenica 7·50—8·55, żyto 5·5—5·80 jęczmień 5·5—5·70, owies 6·——6·50, groch 6·——9·50, wyka 7·——·—, rzepak —·——·—, lnianka 11·———·—, Koniczyna czerwona 30·—40·—, koniczyna biała —·——·—, koniczyna szwedzka —·

Jarosław pszenica 8·—8·90, żyto 5·95—6·60, jęczmień 5·50—6·, owies 6·50-6·80, groch 7·—11·—, wyka —·—, rzepak —·——·—, lnianka —.— koniczyna czerwona 30—42, koniczyna biała —·—, koniczyna szwedzka —·—.

Czerniowce pszenica 7·50—8·50, żyto 5·50- -6·5, jęczmień 5·25—6·—, owies 5·30 5·65, groch 6·—9·50 wyka —·—·—, rzepak 7·—9·50, lnianka 10—11, koniczyna czerwona 30·——40·—, koniczyna biała —·———·—, koniczyna szwedzka 35·——55·—.

— Chmiel za 56 kilo loco Lwów złr. 5—10.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów 23·——23·50

Wszystko za 100 kilo, netto bez worka.

Lwów d. 11. Czerwca r. 1886. *(S.)*

(Przedruk wzbroniony).

Wiadomości bieżące i rozmaitości.

Jesienne Walne Zgromadzenie galic. Towarzystwa gosp. w r. 1886. Na posiedzeniu Komitetu g. T. g. d. 5. czerwca postanowiono zwołać Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa w drugiej połowie września podczas targu zbożowego, który będzie połączony z **Wystawą bydła zarodowego** i z wystawą chmielu. Oznaczenie dnia, kiedy się rozpoczną posiedzenia, będzie ogłoszone wtedy, gdy ustanowiony zostanie termin targu zbożowego.

Wyjątkowe taryfy dla drzewa z Galicyi i Bukowiny. Na posiedzeniu państwowej Rady kolejowej dnia 31. maja 1886 postawił p. Popper i tow. następujący wniosek: „Wzywa się generalną dyrekcyę, ażeby w porozumieniu z dotyczącemi dyrekcyami kolejowemi ustanowiła bardzo umiarkowane taryfy wyjątkowe dla drzewa z Galicyi i Bukowiny, aby tej gałęzi, ktorej zwykły wywóz do Rumunii obecnie jest przecięty, umożliwić wywóz morski przez Tryest albo w jakie inne okolice odbytowe“. Wniosek ten został przyjęty i ciekawa rzecz, jakie też będą ustanowione taryfy wyjątkowe — czy ułatwią wywóz na Tryest i ku zachodowi — czy może skończy się na wniosku. W każdym razie właściciele lasów powinni mieć na oku ewentualność korzystnych taryf kolejowych, bo za ułatwieniem odbytu powinny się podnieść popyt i ceny.

Nowy surogat masła. Fabryka oleju Colmara w Besigheim (Würtembergia) wyrabia nowe masło sztuczne z kokosowego oleju, wypadające taniej od masła krowiego. W Heilbronn zajmuje się trzech kupców sprzedażą tego masła, które zdaniem czasopisma tamtejszego ma być doskonałe do gotowania i do jedzenia na surowo. Słusznie pan Au powiedział (w „Rolniku“ Nr. 23), że „Niemcy, to klasyczna ziemia wyrobów...“ fałszowanych.

Odpowiedzialny redaktor: *W. Tyniecki.* Nakładem Redakcyi.

Z drukarni „Dziennika Polskiego“, pod zarządem J. Mittiga.